

Spis treści:

Ustawa o szkolnictwie wyższym

Marzec 1968 r.

Odeszli

Informacje Komisji Zakładowej

Sejm przyjął większość poprawek Senatu do ustaw o uczelniach

Sejm poparł w piątek 18. marca, poprawki Senatu wprowadzające do nowelizacji ustaw o uczelniach opłaty za dodatkowe zajęcia oraz znoszące limit wynagrodzeń wykładowców. Posłowie odrzucili zaś poprawkę ograniczającą czas zatrudnienia adiunktów. Komisja Edukacji Nauki i Młodzieży rekomendowała Sejmowi odrzucenie sześciu z 80 poprawek wniesionych przez Senat do nowelizacji ustaw: Prawo o szkolnictwie wyższym i ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Posłowie zagłosowali zgodnie z tymi sugestiami. Odrzucone zostały m.in. propozycje Senatu, żeby Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe miały obowiązek prowadzenia badań naukowych oraz aby Polska Komisja Akredytacyjna nie musiała publikować uzasadnień do swoich raportów na stronie internetowej.

Odrzucono też poprawkę dotyczącą okresu zatrudnienia adiunktów i asystentów. Zgodnie z zapisami nowelizowanej ustawy adiunkt ze stopniem doktora będzie mógł pracować na swoim stanowisku tylko przez osiem lat. Tyle będzie miał czasu na zrobienie habilitacji. Analogiczny przepis ma dotyczyć magistrów zatrudnionych jako asystenci - albo zrobią w ciągu ośmiu lat doktorat i zyskają możliwość awansu, albo stracą stanowisko. Ponieważ ten przepis ma wejść w życie z dwuletnim opóźnieniem, łącznie dałoby to obecnym adiunktom i asystentom 10 lat na zdobycie odpowiedniego stopnia naukowego.

Senatorowie zgłosili poprawkę mówiącą, że do tego ośmioletniego okresu wliczają się już lata przepracowane na stanowisku adiunkta lub asystenta przed wejściem w życie ustawy. Oznaczałoby to, że pracownik już zatrudniony na tym stanowisku przez osiem lat musiałby zrobić doktorat lub habilitację w ciągu dwóch lat.

Sejm poparł natomiast propozycje Senatu, aby doktoranci mieli takie samo prawo do ulgi na przejazdy kolejowe i komunikacją miejską jak studenci (51 proc.) a także, żeby za dodatkowe zajęcia, których wycena w punktach ECTS (Europejski System Transferu Punktów) wykraczałaby poza limit przyznany na danym kierunku studiów, studenci studiów dziennych musieli dopłacić.

Posłowie poparli też poprawkę dotyczącą profesorów, którzy osiągnęli wiek emerytalny (65 lat), ale, zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy, mają prawo do pracy na uczelni do 70. roku życia. Zgodnie z nową ustawą o emeryturach i rentach, osoba posiadająca uprawnienia emerytalne, ale chcąc pracować, musi rozwiązać stosunek pracy i nawiązać go ponownie. Poprawka zwalnia profesorów w takiej sytuacji z obowiązku ponownego przystępowania do konkursu, którego nowa ustawa wymaga przy zatrudnianiu nauczyciela akademickiego.

Do najważniejszych zapisów ustaw reformujących szkolnictwo wyższe należy m.in. wprowadzenie opłat za drugi kierunek studiów. Tylko najlepsi studenci będą zwolnieni z tej opłaty. Wprowadzie każdy student będzie mógł za darmo rozpocząć studia również na drugim kierunku, jednak po każdym roku jego wyniki w nauce będą oceniane. Bezpłatnie studia będą mogli kontynuować ci, którzy spełnią kryteria takie, jakie muszą spełnić osoby otrzymujące stypendium rektora, czyli

stypendium naukowe. Osoby, które nie spełnią tego kryterium będą musiały nie tylko zapłacić za dalszą naukę, ale też zwrócić koszt ukończonego pierwszego roku.

Inną ze zmian, które wprowadza nowelizacja, jest ograniczenie tzw. wieloetatowości. Jeśli ustawa wejdzie w życie, wykładowcy zatrudnieni na uczelniach publicznych będą mogli pracować na etacie tylko w jednej jeszcze placówce naukowej lub akademickiej, a i na to będą musieli uzyskać zgodę rektora.

Ustawy trafią teraz do prezydenta. Jeśli Bronisław Komorowski je podpisze, wejdą w życie 1 października.

PAP - Nauka w Polsce

* * *

Przypominamy:

18. grudnia 2010 r. Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność” warszawskich uczelni zamieściły w „Metrze” poniższe ogłoszenie:

Rząd RP przyjął 14 września 2010 roku projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw.

Projekt nowelizacji ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym wprowadza głęboką destabilizację i dyskryminację kadry uczelni publicznych, przez odbieranie praw nabytych, niekorzystne zmiany formy zatrudnienia (art.118 oraz art.21 i 22 nowelizacji – przepisy przejściowe), degradowanie na niższe stanowisko bądź usuwanie z uczelni nauczycieli akademickich zatrudnionych przed wejściem w życie ustawy, w wyniku rotacji (z zaledwie dwuletnim okresem karencji) (art.120) lub wcześniejszego przejścia na emeryturę (art.127).

Wszyscy nauczyciele akademicki, którzy nie są profesorami tytularnymi, stracą mianowanie z dniem 1 października 2011 r.

Projekt nowelizacji ustawy (art. 1 p. 85) zmienia art. 118 Prawa o szkolnictwie wyższym, tak, aby ograniczyć możliwość nawiązywania stosunku pracy na podstawie mianowania do osób posiadających tytuł profesora.

Stosunek pracy wszystkich pozostałych nauczycieli akademickich zatrudnionych dotychczas na podstawie mianowania zostanie przekształcony (art.22) z dniem wejścia w życie noweli w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę. Oznacza to utratę dotychczasowej szczególnej ochrony prawnej nauczycieli akademickich, w tym obniżenie ich statusu w stosunku do nauczycieli szkół przedmaturalnych.

Nowelizacja ułatwia zwalnianie z pracy nauczycieli akademickich

Projekt ustawy przez ograniczenie mianowania ułatwia rozwiązywanie stosunku pracy, w zwykłym trybie kodeksu pracy, a nie tylko z powodów dokładnie określonych w ustawie. Pośrednio ograniczy to wolność poglądów i badań naukowych wzmacniając zależności służbowe. Nowa ustawa nie precyzuje bowiem kryteriów rozwiązywania stosunków pracy zawartych na podstawie umowy o pracę z nauczycielami akademickimi, będzie więc można rozwiązać umowę o pracę pod dowolnym pozorem. Wprowadza natomiast możliwość zwolnienia nauczyciela akademickiego już po otrzymaniu jednej negatywnej oceny działalności (zmiana w art.124 ust.1 p.3) przy równoczesnym zwiększeniu częstotliwości przeprowadzania ocen okresowych (co 2 lata).

Zmiany dotyczą także mianowanych profesorów: w art. 125 obecnie obowiązującej ustawy wykreślono zgodę organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni na rozwiązanie stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim z innych ważnych przyczyn, zastępując ją opinią.

Dyskryminacja kobiet – nauczycieli akademickich

Forsowana nowelizacja ustawy wymusza przejście na emeryturę z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego przez osoby nie posiadające tytułu naukowego. Dotknie to profesorów nadzwyczajnych a przede wszystkim kobiety, które będą musiały przejść na emeryturę o pięć lat wcześniej niż mężczyźni – w wieku 60 lat, co w tym zawodzie jest absurdem i dyskryminacją. (Ta dyskryminacja czyni hipokryzją inne zapisy (art.45 ust.2, art.46 ust.2, art.48 ust.4, art.48a ust.2), o „wyrównywaniu udziału kobiet i mężczyzn w pracach” organów funkcjonujących w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego, lub ustanawiające określoną wartość tego udziału - co najmniej 30%). Dłuższy czas pracy w uczelni publicznej (*do 70 roku życia*) ograniczono do mianowanych nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora, zatrudnionego na stanowisku profesora nadzwyczajnego lub zwyczajnego (art.127 ust.2).

Czy docenci stracą pracę 1 października 2011 r.?

Nowelizacja (art.1 p.80) likwiduje stanowisko docenta (uchyla ust. 4 w art.110 Prawa o szkolnictwie wyższym). Równocześnie przepisy przejściowe i końcowe projektu nie zawierają żadnych przepisów dotyczących docentów,

z którymi nawiązano stosunek pracy przed dniem wejścia w życie proponowanej ustawy. Brak takiego przepisu może być interpretowane jako rozwiązanie stosunku pracy z tą grupą nauczycieli akademickich.

Skutkiem tej destrukcji będzie odpływ kadry z uczelni publicznych, pogorszenie ilościowe i jakościowe kształcenia na tych uczelniach, a w konsekwencji przesunięcia kadry i studentów do uczelni niepublicznych. Czy o to chodziło autorom zmian legislacyjnych, którzy sami wskazują w Uzasadnieniu, że „wynikają [te zmiany] ze zbliżającego się głębokiego niżu demograficznego“?

Problemy kadrowe w uczelniach publicznych pogłębia podtrzymanie, szkodzącego uczelniom, odniesienia miesięcznego wynagrodzenia pracowników tych uczelni w relacji do „kwoty bazowej“ określonej w ustawie budżetowej dla pracowników wymienionych w art. 5 p.1 lit. a ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. (art.151 ust.1 p.1). Jest to przykład oszczędzania środków budżetowych, utrudniający pozyskiwanie najbardziej wartościowej kadry i ograniczający możliwości pozytywnego motywowania nauczycieli akademickich przez zwiększanie wynagrodzeń osób osiągających najlepsze wyniki w działalności dydaktycznej i naukowej. Poziomem odniesienia powinna być średnia krajowa, której wielokrotność będzie wiarygodnym, „transparentnym“ wskaźnikiem wysokości wynagrodzeń nauczycieli akademickich na tle społeczeństwa.

Ta ustawa jest procedowana do 18 grudnia 2010 r. w Sejmowej Podkomisji Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

(www.sejm.gov.pl/komisje/www_enm.htm) ...

To postowie PO mając absolutną większość zdecydują między innymi o tym, czy ustawa zachowa przepisy godzące w pracowników uczelni wyższych. Środowisko akademickie stolicy to ponad 100-tys. studentów i ok. 30-tys. pracowników uczelni publicznych.

Komisje Zakładowe NSZZ Solidarność:

Politechnika Warszawska

Uniwersytet Warszawski

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

* * *

W dniu 12. marca 2011 r. Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” wraz z przewodniczącymi Komisji Zakładowych Uczelni polskich obradowała we Wrocławiu:

Uchwała nr 1

Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Wrocław, dnia 12 marca 2011 roku

w sprawie dalszego postępowania nad ustawą z dnia 4 lutego 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie Wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” upoważnia Prezydium Rady po przyjęciu przez Sejm RP ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw do podjęcia następujących działań:

§ 1 Wystąpienie do Prezydenta RP z wnioskiem o nie podpisywanie powołanej ustawy.

§ 2 W przypadku oddalenia wniosku przez Prezydenta RP wszcząć procedurę skierowania ustawy do Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania zgodności podpisanej przez Prezydenta RP w/w ustawy z Konstytucją RP.

§3 Wszczęcie sporu zbiorowego z Rządem RP w sprawie poprawy wynagrodzeń w relacji do prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W razie niepowodzenia mediacji, należy przygotować się do przeprowadzenia referendum strajkowego.

§ 4 Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

* * *

**Stanowisko
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"
z dnia 12 marca 2011r**

**w sprawie poprawy finansowania nauki i szkolnictwa wyższego oraz respektowania praw
nabytych nauczycieli akademickich.**

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” **wyraża swój zdecydowany sprzeciw** wobec niskich nakładów budżetowych na badania naukowe i szkolnictwo wyższe w roku 2011 i braku woli ich zwiększenia w roku 2012. Nakłady budżetowe na naukę i szkolnictwo wyższe należą do najniższych w Unii Europejskiej. Jesteśmy przekonani, że nie da się budować innowacyjnej gospodarki ani osiągnąć postępu cywilizacyjnego, materialnego i kulturowego Polski bez znacznego zwiększenia wydatków budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe.

KSN NSZZ „Solidarność” uważa, że niezbędne jest zagwarantowanie środków finansowych w budżecie państwa na powrót do koncepcji ładu płacowego w publicznym szkolnictwie wyższym i PAN wg zasad ukształtowanych w latach 2001-2005. Określały one przeciętne wynagrodzenia finansowane z tzw. dotacji stacjonarnej dydaktycznej w poszczególnych grupach pracowników (profesorów, adiunktów, asystentów, pracowników nie będących nauczycielami akademickimi), co najmniej na poziomie relacji 3:2:1,25:1,25 **w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.**

Ustawa o zmianie ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” w obecnym kształcie zawiera rozwiązania szkodliwe. Wiele przyjętych zapisów utrzuca istniejące nieprawidłowości. Ustawa narusza swobody akademickie i odbiera prawa nabyte. W ustawie zabrakło zapisu gwarantującego wzrost nakładów na szkolnictwo wyższe. Reformie nie będzie sprzyjać destabilizacja zatrudnienia kadry naukowej i wymuszanie jej mobilności bez znaczących bodźców finansowych. Dotychczasowy status pracowników naukowych potencjalnie dawał niezależność od wpływów politycznych i możliwość swobodnej pracy naukowej. Znowelizowana ustawa zmienia ten stan rzeczy, praktycznie znosząc mianowanie i umożliwiając łatwe zwalnianie nawet profesorów tytularnych. Szczególnie pogarsza się status młodych pracowników - wbrew deklaracjom twórców zmian - w myśl projektowanej ustawy nakłada się na nich nowe wymagania i obowiązki, zwiększa poczucie zagrożenia i utrudnia start życiowy. Ponadto nadal nieznane są szczegółowe zapisy rozporządzeń wykonawczych, zwłaszcza odnoszące się do procedury habilitacyjnej, co zwiększa niepewność w kształtowaniu kariery naukowej młodych pracowników nauki.

KSN NSZZ „Solidarność” uważa, że potrzebna jest **mobilizacja środowisk uczelnianych do czynnego działania**, do publicznego wyrażenia swojego protestu wobec niskich płac, ograniczania wolności akademickich i odbierania praw nabytych. **W tej sytuacji konieczne jest wszczęcie sporu zbiorowego z rządem RP.**

Domagamy się zagwarantowania środków finansowych w budżecie państwa na powrót do koncepcji ładu płacowego w publicznym szkolnictwie wyższym, poszanowania praw nabytych, niezależności statusu pracowników uczelni od wpływów politycznych, możliwości swobodnej pracy naukowej i prawa do wolnej, otwartej i bezpłatnej edukacji dla wszystkich.

* * *

**Informacja o przebiegu posiedzenia w dniu 16.03.2011
sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży
w sprawie poprawek Senatu do Ustawy o zmianie Prawa o szkolnictwie wyższym, Ustawy o
stopniach i tytule naukowym [...] i niektórych innych ustaw**

KSN reprezentowali: Przewodniczący Edward Malec i Andrzej Pfitzner

Zadaniem Komisji było wyłącznie zaopiniowanie (pozytywnie lub negatywnie) poprawek Senatu, bez prawa do jakichkolwiek korekt (nawet wstawienia przecinka). Większość poprawek miała charakter „redakcyjno-legislacyjny” (takiego terminu używano).

Obrady prowadzone były pośpiesznie, z zapowiedzią ograniczenia dyskusji w sprawach już dyskutowanych przed uchwaleniem ustawy przez Sejm. Przewodniczący wykazał się zrzeczością,

bowiem na początku, we właściwym momencie, skutecznie zgłosił się do wypowiedzi, w której przypomniał o naszym stanowisku złożonym na piśmie i zapowiedział przedstawienie przez nas zastrzeżeń do poprawek senackich 43 i 76.

Poprawka 43 dot art. 151 Prawa o SzW: Senat w ust. 1 skreślił w delegacji dla ministra do wydania rozporządzenia w sprawie wynagrodzeń, ograniczenie górne (stawkę maksymalną), które było przywrócone przez Sejm.

Niestety argumenty E. Malca nie przebiły się. Sprawę przegraliśmy, zwłaszcza, że Przewodnicząca KRASP miała łatwe zadanie w polemice, gdyż obecnie te stawki nie dotyczą tylko wynagrodzeń finansowanych z dotacji stacjonarnej. Wynika to stąd, że w ust. 8:

“Senat uczelni może przeznaczyć dodatkowe środki na zwiększenie wynagrodzeń, w tym także ponad wysokość ustaloną na podstawie rozporządzenia, o którym mowa w ust. 1, jeżeli uczelnia posiada na ten cel środki pochodzące z innych źródeł niż określone w art. 94 ust. 1. [...]”,

nowelizacja wykreśliła kluczowe słowa: “w tym także ponad wysokość ustaloną na podstawie rozporządzenia, o którym mowa w ust. 1”.

Ubrawszy się w toę związkowca, Pani Rektor zwróciła uwagę, że wpisanie górnej stawki w ust. 1 bez powrotu do starego zapisu ust. 8 mogłoby spowodować obniżanie wynagrodzeń np. w części pochodzącej z projektów UE. A na tym etapie legislacji poprawienie ust. 8 było niemożliwe.

(Dla przypomnienia: nasza propozycja zmian w art. 151 obejmowała poza utrzymaniem górnej stawki, wpisanie dotacji stacjonarnej do ust. 1, zamianę (stopniowo) kwoty bazowej na przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej i pozostawienie bez zmiany pozostałej części artykułu, w tym ust.8).

Poprawka 76 polegająca na przywróceniu art. 21a nowelizacji, który nakazuje zaliczanie dotychczasowego czasu zatrudnienia asystentów i adiunktów do ich okresu rotacyjnego (określonego w art. 120 Prawa o SzW). Tu związkowcy nie zostali dopuszczeni do głosu, ale sprawa potoczyła się dobrze. Pos. K. Łybacka przypomniała przebieg prac w KENiM i przeczytała fragment stenogramu o „kompromisowej” propozycji Pani Minister, obejmującej właśnie wykreślenie powyższego artykułu z przedłożenia rządowego i o naliczaniu okresu rotacyjnego od zera z *vacatio legis* (razem 10 lat). Następnie stwierdziła, że KENiM zachowałaby się nie *fair* wobec Pani Minister, gdyby zlekceważyła ten kompromis i pozytywnie zaopiniowała poprawkę Senatu. Pos. Kazimierczak dał znak – zaapelował do posłów PO o negatywne zaopiniowanie poprawki i tak się stało.

Komentarz: Jeśli porównać wypowiedzi Pani Minister: mataczenie w Podkomisji, wyżej wspomnianą „kompromisową” z 19.01.2011 na posiedzeniu KENiM i ostatnie na posiedzeniu Senatu (te dwie ostatnie dostępne w stenogramach z posiedzeń), widać, że kłamstwo ma krótkie nogi. Niestety utrata wiarygodności nie prowadzi u nas do dymisji.

Spośród pozostałych opinii warto jeszcze zwrócić uwagę na pozytywne zaopiniowanie **poprawki 40:** w art. 118a Prawa o SzW dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

“3. Nauczyciela akademickiego, który nabył uprawnienia emerytalne, można zatrudnić ponownie na tym samym stanowisku, w tej samej uczelni bez postępowania konkursowego.”

Jest to dobra wiadomość, jak również:

pozytywne zaopiniowanie objęcia ulgami 51% na przejazdy kolejowe także doktorantów (poprawka 69), objęcia oceną PKA jakości kształcenia także na studiach III stopnia (poprawka 22) oraz negatywne zaopiniowanie wykreślenia uzasadnienia z informacji o wyniku oceny jakości kształcenia publikowanej przez PKA (poprawka 26).

Prawdopodobnie jutro Sejm będzie głosować te poprawki.

No koniec Marian Srebrny zaapelował o powrót do dyskusji (zorganizowanie debaty w Sejmie) na temat takiej zmiany przepisów, która zrównałaby zasady wynagradzania w PAN z obowiązującymi w uczelniach publicznych.

Andrzej Pfitzner KZ NSZZ „S” PW

* * *

Marcowe rocznice

Idy marcowe – w kalendarzu rzymskim piętnasty dzień marca – święto poświęcone rzymskiemu bogu wojny – Marsowi. Podczas święta odbywał się przegląd wojsk. Idy marcowe są szczególnie znane gdyż podczas tego święta w **44 roku p.n.e.** Juliusz Cezar został zamordowany przez 23. zamachowców w tym swojego przybranego syna Brutusa.

W drodze do teatru Pompejusza Cezar spotkał **wieszczę**, który kazał mu strzec się w idy. Pozdrowił go i stwierdził żartobliwie: „*Więc już nadeszły te idy marcowe!*”. **Wieszcz** odparł: „*Owszem, nadeszły, ale jeszcze nie przeszły.*”. Niedaleko kurii, Cezara zaczęli grecki uczonec Artemidoros z Knidos. Był on znajomym Brutusa i znał jego plany. Opisał to wszystko i wręczył Cezarowi zwój, prosząc, aby go niezwłocznie przeczytał. Dyktator kilka razy zabierał się do czytania, ale zawsze ktoś mu przerywał. Schował zwój i postanowił przeczytać go później. Przy wejściu do kurii Decymus Brutus zatrzymał Marka Antoniusza, rozpoczynając z nim rozmowę. Spiskowcy specjalnie to zaplanowali, aby na sali nie było tego, który z pewnością stanąłby w obronie Cezara...

Na Rzym padł blady strach i niepewność. Skrytobójcy rozbiegli się w popłochu. Lud początkowo wahał się w ocenie śmierci Cezara, jednak wzruszająca i porywająca pogrzebowa mowa Marka Antoniusza porwała słuchaczy i obróciła ostrze gniewu przeciw zamachowcom. Wydano nakaz ścigania zbrodniarzy. W ciągu kilku miesięcy wszyscy z nich ponieśli śmierć, w bitwie lub z własnej ręki. Żaden z wykonawców zamachu nie zmarł z przyczyn naturalnych...

...1. marca 2011 roku po raz pierwszy obchodzono święto na cześć żołnierzy – żołnierzy wyklętych – powojennego podziemia antykomunistycznego. W miejscach upamiętniających żołnierzy układano kwiaty i palono znicze...

...5. marca 1953 roku zmarł jeden z największych zbrodniarzy świata Józef Stalin. Z jego nazwiskiem wiąże się czas największych „triumfów” i ekspansji komunizmu. W walce o władzę Stalin pokonał wszystkich rzeczywistych i potencjalnych konkurentów... W ostatnich miesiącach życia planował kolejną czystkę, którą rozpoczął od aresztowania lekarzy... Nie ufał nikomu... Po udarze nikt go nie leczył. Wszyscy czekali aż odejdzie...

...7. marca 1953 roku dwa dni po śmierci Stalina przemianowano Katowice na Stalinogród. „*Komitet Wojewódzki, PZPR i Prezydium WRN w imieniu mas pracujących województwa katowickiego zwracają się do KC PZPR, do rządu PRL, z prośbą o nadanie miastu Katowice nazwy Stalinogród województwu katowickiemu nazwy stalinogrodzkiego*”...

...25 marca 1832 roku **wieszcz** Adam rozpoczął pisanie wielkiego monologu, który przeszedł do historii jako „*Wielka Improwizacja*”... Minęły lata... Teksty **wieszczę** trafiły do **teatru**.

Nadszedł przełom lat 1967/68. W warszawskim Teatrze Narodowym jest wystawiany spektakl „*Dziady*” w reżyserii Kazimierza Dejmka.

...Po czterech przedstawieniach poinformowano reżysera, że spektakl może być grany tylko raz w tygodniu, młodzieży szkolnej nie można sprzedawać więcej niż 100 biletów, reżyser ma też odnotowywać reakcje publiczności. 16. stycznia zawiadomiono go, że 30. stycznia odbędzie się ostatnie przedstawienie. Na spektaklu tym był nadkomplet, głównie studenci. Przedstawienie przerywały spontaniczne oklaski. Po zakończeniu spektaklu skandowano hasło „Niepodległość bez cenzury”. Rozlegały się także okrzyki: „Chcemy kultury bez cenzury!”. Po wyjściu z teatru tłum studentów ruszył w kierunku pomnika Adama Mickiewicza z transparentami „Żądamy dalszych przedstawień”, który złożono u stóp pomnika. Milicja rozpendziła manifestację pałkami i aresztowała 35. manifestantów, z których dziewięciu pociągnięto do odpowiedzialności przed kolegium karno-administracyjnym.

O wydarzeniach w Polsce informowały zagraniczne media: „The New York Times” i „The Washington Post” oraz „Radio Wolna Europa”. Rozpoczęła się „wojna ulotkowa”, zainicjowana tekstem „rewizjonistów” (członków partii, krytykujących politykę PZPR za odejście od doktryny czystego socjalizmu – pt. „Polityczny sens petycji w sprawie >Dziadów<”). Studenci Warszawy i Wrocławia organizowali się w grupy, zbierali pieniądze na pokrycie grzywien, zbierali podpisy pod petycjami do rządu, w których protestowano przeciwko ograniczeniom w kulturze i żądano przywrócenia przedstawień. Do działań studenckich przyłączyło się środowisko literatów.

...8 marca 1968 roku o godzinie 12:00. na dziedzińcu UW odbyła się demonstracja. Rozdawano ulotki, w których powoływano się na art. 71 Konstytucji PRL i wzywano do obrony podstawowych swobód obywatelskich. Protestujący uchwalili rezolucję, w której domagali się przywrócenia praw studenckich oraz zwolnienia od odpowiedzialności karnej studentów, wobec których zastosowano postępowanie dyscyplinarne. Wiec odbywał się w bardzo spokojnej atmosferze. Nie przeszkodziło to jednak w brutalnej akcji pacyfikującej oddziałom ZOMO i „aktywowi robotniczemu”, który nadjechał pod budynek Uniwersytetu autokarami z warszawskich zakładów pracy. Studentów rozchodzących się do domów milicja zaatakowała pałkami. ... Grupa studentów przybyła pod akademik PW Riwierę nawołując do wspólnej akcji, gdzie została brutalnie zaatakowana przez milicję i ZOMO. ...

My studenci Politechniki Warszawskiej zebrani na legalnym wiecu w dn. 13.03.1968r. w obecności JM Rektora i Senatu składamy na ich ręce Rezolucję z niżej następującymi postulatami prosząc o przekazanie jej tekstu do Sejmu PRL, KC PZPR i innych Wyższych Władz.

REZOLUCJA

Związku z tragicznymi zajściami w środowisku studenckim Warszawy w ostatnich dniach, solidaryzując się ze studentami pozostałych Uczelni warszawskich żądamy:

1. przestrzegania Konstytucji PRL a w szczególności § 71, który brzmi: PRL zapewnia Obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji.
2. uwolnienia i zaprzestania represji w stosunku do wszystkich studentów Uczelni warszawskich i opublikowania pełnej listy aresztowanych.
3. ukarania winnych brutalnych akcji przeciwko studentom i ich publicznego napiętnowania.
4. zaprzestania prób skłócenia klasy robotniczej z postępową inteligencją i młodzieżą studencką.
5. wyjaśnienia w prasie radio i telewizji fałszywych informacji o zajściach oraz ich sprostowania.
6. zapewnienie nietykalności i bezpieczeństwa studentów na terenach akademickich.
7. niewyciągania konsekwencji w stosunku do pracowników naukowych za poparcie udzielone studentom.
8. usunięcia z terenów Uczelni i DS cywilnych pracowników MO i MSW.
9. zdecydowanie odcinamy się od antysemityzmu i syjonizmu.
10. apelujemy także do wszystkich studentów polskich i z całej młodzieży uczącej się o zwiększenie samokontroli i zapobieganie prowokacyjnym wystąpieniom ludzi spoza naszego grona, ludzi obrażających imię studenta polskiego.
11. żądamy kontynuowania w przyszłości spotkań władz Uczelni z ogółem studentów na tematy nurtujące środowisko studenckie.
12. żądamy jawności wszystkich rozpraw.
13. żądamy umieszczenia naszej rezolucji w prasie, radio i TV.

Jednocześnie zapewniamy władze Uczelni i społeczeństwa, że chcemy użyć się i budować socjalizm w demokratycznej Ojczyźnie.

Warszawa dn. 13.03.1968r.

Studenci Politechniki
Warszawskiej

W wyrazie solidarności z pokrzywdzonymi następnego dnia odbyła się demonstracja na Politechnice Warszawskiej, a w kilku miejscach stolicy doszło do starć z milicją i aresztowań. Według informacji MSW, 9. marca do walki na ulicach Warszawy ze studentami użyto 1335. funkcjonariuszy umundurowanych, 510. cywilnych oraz 400. ormowców. Dla uzupełnienia sił ściągnięto słuchaczy Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie oraz Szkoły Podoficerskiej MO w Pile.

...11. marca od rana przed zamkniętą bramą Uniwersytetu gromadziły się rosnące grupy młodzieży. Po mieście jeździły uzbrojone kolumny Milicji. Także pod Politechniką, SGPiS i SGGW zbierała się młodzież.

...12. marca odbywają się wiece studenckie na Politechnice, SGGW, SGPiS i AWF.

...13. marca Wiec na Politechnice: podjęto rezolucję studentów Uczelni.

...16. marca Rektor Politechniki Warszawskiej, prof. Dionizy Smoleński apeluje do studentów o spokój, normalną naukę i okazanie zaufania senatowi uczelni. Nie przekonuje to wiecujących studentów.

...19. marca na wiecu PZPR w Sali Kongresowej, Władysław Gomułka potępił antyradzieckie aluzje zawarte w spektaklach „Dziadów” oraz antysocjalistyczne działania grup studenckich, które otrzymały miano „wrogów Polski Ludowej”.

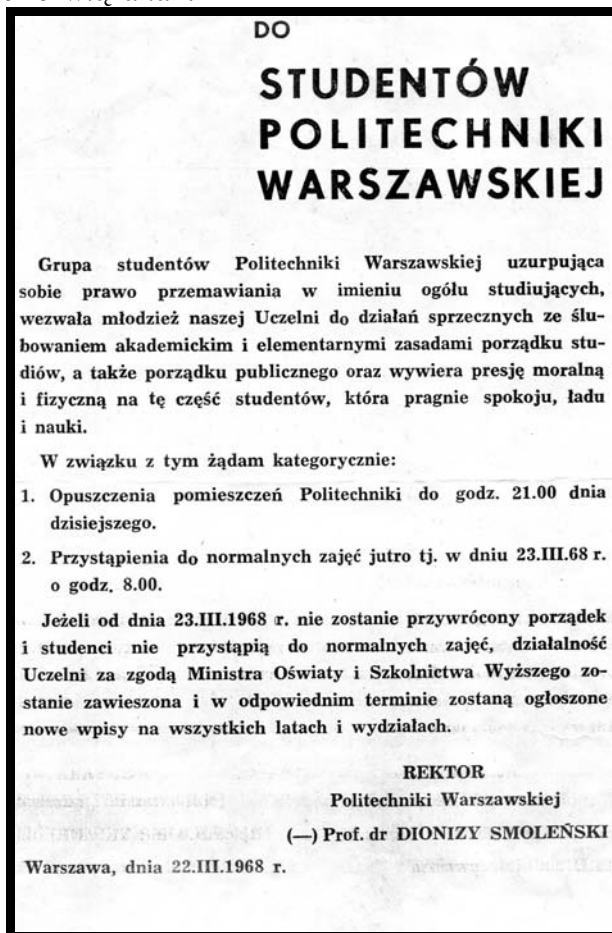


W. Gomułka w marcu '68

...**20 marca**. Wiec na Politechnice proklamuje 48-godzinny strajk okupacyjny – Komitet Studencki PW przekształca się w Komitet Strajkowy.

...**21. marca** o godz. 8. początek strajku na Politechnice. Komitet Strajkowy organizuje służbę porządkową pilnującą, aby w gmachu znajdowali się wyłącznie studenci, organizuje malowanie transparentów wywieszanych na Gmachu Głównym PW, powielacz (na którym drukowane były odezwy strajkowe) i radiostację.

...**22 marca** Drugi dzień strajku na PW. Pod Politechniką gromadzą się tłumy mieszkańców miasta, które na widok nadjeżdżających samochodów milicyjnych siadają. Na wieczornym zebraniu rektor Smoleński przekazuje jego uczestnikom ultimatum Jabłońskiego: „*Jeśli protest nie zakończy się do godz. 21.00, uczelnia zostanie rozwiązana*”.



To samo powtarza w telewizji Kazimierz Kąkol. Trwają dyskusje, co robić. Strajkujący drukują ulotkę odwołującą się do wsparcia mieszkańców Warszawy. Prof. Jerzy Bukowski namawia studentów na honorowe wyjście wydziałami z dziekanami i profesorami na czele. Władze partyjne i porządkowe naciskają, aby stało się to jak najszybciej; rozważana jest możliwość użycia wojska.

Wieczorem studenci opuścili gmach PW...

...Rządy W. Gomułki nie trwały już długo. W grudniu 1970 roku na jego polecenie krwawo stłumiono robotnicze manifestacje na Wybrzeżu. 20. grudnia pod naciskiem zwolenników Edwarda Gierka został **zmuszony** do ustąpienia ze stanowiska I sekretarza, a w 1971 roku przeniesiony na emeryturę. Jego następcy Edwardowi Gierkowi w 1980 roku, na VI Plenum PZPR formalnie zdecydowano o **odebraniu** stanowiska I Sekretarza KC PZPR i wybrano w jego miejsce Stanisława Kanię. 2. grudnia został **usunięty** z Komitetu Centralnego PZPR, następnego roku został usunięty z partii.

...Od władzy nikt nie odchodzi dobrowolnie...

P.S.

Oryginalną kopię Rezolucji Studentów dostarczył do archiwum NSZZ „Solidarność” w PW nasz kolega Bogdan Galiński

* * *

Odeszli...



Krzysztof Kolberger zmarł 07.01.2011.

Krzysztof Kolberger był jednym z najwybitniejszych polskich aktorów współczesnego kina i teatru. Na deskach Teatru Narodowego w Warszawie zagrał szereg ról romantycznych, między innymi w „Dziadach”, „Wacława dziejach” i „Weselu”. W teatralnym dorobku Krzysztofa Kolbergera na uwagę zasługują również role w sztukach „Niech no tylko zakwitną jabłonie” i „Apetyt na czereśnie” Agnieszki Osieckiej oraz „Dzieci mniejszego Boga i Cierń proroczy” według Czesława Miłosza. Aktor znany był także z wielu filmowych ról. Zagrał między innymi w „Kontrakcie” Krzysztofa Zanussiego, „Na straży swej stać będę” Kazimierza Kutza i „Ostatnim promie” Waldemara Krzystka. Telewizowie pamiętają go także z ról w spektaklach Teatru Telewizji, między innymi „Romeo i Julia” czy „Popiół i diament”, a także z seriali „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”, „Rzeka kłamstwa”, „Ekstradycja”, czy „Sfora”. Pracował też jako reżyser teatralny. Wystawił między innymi „krakowiaków i górali”, „Nędzę uszczęśliwioną”, „Żołnierza królowej Madagaskaru” oraz „Królową Śnieżkę i siedmiu krasnoludków”.

Stworzył wspaniałą kreację podczas koncertu poświęconego pamięci Jana Pawła II pod tytułem „Wielka Pani”, recytując młodzieńcze wiersze Karola Wojtyły. Odczytał też testament Jana Pawła II w czasie żałoby po śmierci papieża w kwietniu 2005 roku. Uznał to za jedno z najważniejszych zadań aktorskich w swojej karierze. Brał też udział w polskim dubbingu do filmu „Jan Paweł II”, użyczając swojego głosu postaci tytułowej, granej przez Johna Voighta. Kolberger był znanym interpretatorem poezji. Oprócz utworów Karola Wojtyły recytował wiersze Miłosza, Goethego, Iwaszkiewicza, Eliota, Norwida, Słowackiego i Mickiewicza. Jego charakterystyczny głos mogliśmy usłyszeć między innymi w audycji Lata z Radiem „Strofy dla Ciebie”.

Artysta urodził się 13. sierpnia 1950 roku w Gdańsku. Ukończył warszawską PWST. Po studiach w 1972 roku otrzymał angaż w Teatrze Śląskim w Katowicach. Bardzo często grywał w repertuarze romantycznym. W filmie zadebiutował w 1974 roku rolą w serialu Zbigniewa Kuźmińskiego „Ile jest życia”. W 1999 roku pojawił się w roli Adama Mickiewicza w filmie Andrzeja Wajdy „Pan Tadeusz”. Kolberger jest jednym z bohaterów książki „Odnaleźć dobro” Marzanny Graff-Oszczepalińskiej, w której opowiada w formie pamiętnika o swoim osobistym spotkaniu z prawdziwym dobrem tkwiącym w człowieku...

* * *



Abp Jędrzej Świątek – człowiek niebywały

Zapytany o sens cierpienia i śmierci – odpowiedział:
– Proszę wierzyć, nie wszystko musimy rozumieć

Polska, nauka i Kościół tracą wielkiego człowieka. Józef Życiński nie mieścił się we współczesnych realiach. Mówiono o nim „liberał”. Tak, był nim, jeśli pod tym słowem rozumieć człowieka otwartego na wszystkich, odważnie wypowiadającego się w kontrowersyjnych kwestiach i zawsze kierującego się swym wielkim, prawdziwym, kapłańskim sercem. Jego śmierć to palec boży, którego nie rozumiemy. Czasem ci, którzy są najbardziej potrzebni odchodzą, żeby swą śmiercią dać znak, tym, którzy wcześniej nie dostrzegali ich znaczenia i wielkości. Marzył, by w Lublinie powstało Centrum Jana Pawła II.

Biskup Tadeusz Pieronek

Arcybiskup Józef Życiński zmarł 10. lutego 2011 roku, w Rzymie.

* * *

16.03.2011 roku zapadł wyrok w sprawie legalności stanu wojennego

Dekrety Rady Państwa PRL wprowadzające stan wojenny w 1981 roku były niekonstytucyjne – orzekł Trybunał Konstytucyjny.

TK w pełnym składzie zbadał dekrety Rady Państwa PRL o stanie wojennym z 12. grudnia 1981 roku na wniosek b. Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego. Sejm oraz prokurator generalny Rada Państwa PRL złamała konstytucję PRL, bo nie miała prawa wydawać dekretów o stanie wojennym, gdyż trwała wtedy sesja Sejmu – powiedział sędzia Mirosław Granat w uzasadnieniu wyroku. Rada Państwa nie miała prawa rozszerzać konstytucyjnych przesłanek wprowadzenia stanu wojennego o nowe przesłanki, nieznane w konstytucji PRL – dodał Granat. Dlatego jej „działanie prawotwórcze było nielegalne”. Granat podkreślił, że uchwała Rady Państwa o stanie wojennym oraz jej dekret o jego wprowadzeniu były odrębnymi aktami prawnymi i nie można ich badać łącznie. Sędzia dodał, że prawo w stanie wojennym działało wstecz, co było sprzeczne z prawem. – Osoby skazane za czyny kryminalne w stanie wojennym karna na mocy aktów prawnych, które ustanowiono z naruszeniem prawa. Trybunał może badać akty prawne już nieobowiązujące, jeśli wywierają skutki dla fundamentalnych praw człowieka. Gdy w 2008 roku Kochanowski kierował wniosek do TK, mówił, że nigdy nie zbadano konstytucyjności dekretów o stanie wojennym, co powoduje, że pokrzywdzeni przez ówczesne władze mają utrudnione, a niekiedy zamknięte drogi dochodzenia swych praw. Uznanie niekonstytucyjności dekretów otworzyło drogę do kwestionowania wyroków sądów stanu wojennego.

* * *

Informacje Komisji Zakładowej

Styczniowe posiedzenie (25.01.) Komisji Zakładowej było poświęcone głównie sprawom Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” oraz promocji Związku. Przewodniczący Komisji ds. Obchodów 30-lecia powstania „Solidarności” w Politechnice Warszawskiej przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności Komisji.

W lutym, Komisja Zakładowa spotkała się 22. Omawiano działania związane z ustawą „Prawo o szkolnictwie wyższym” oraz czekające nas wybory SIP-ów. Przyjęto Plan Pracy na rok 2011 i omówiono szkolenie nt. pozyskiwania nowych członków. Zaproponowano spotkania na wydziałach poświęcone informacjom o działaniach Związku.

Marcowe posiedzenie Komisji (22.) poświęcone było sprawom finansowym.

& & &

W dniach od 10. do 24. marca Komisja Zakładowa zorganizowała pod Wysokim Patronatem JM Rektora PW wystawę:

„Katyń, Charków, Kozielsk, Starobielsk, Ostaszków, Bykownia... – bez przedawnienia – ofiary i kaci”

Gości przywitał Przewodniczący Komisji Zakładowej i po okolicznościowym wystąpieniu poprosił JM Rektora o otwarcie wystawy i zabranie głosu. Po wystąpieniu JM Rektora gości oprowadzała Grażyna Maciejko. Zwiedzający wpisywali się do książki pamiątkowej wystawy.

Od Redakcji: ze względów technicznych marcowe wydanie naszego Pisma zostało opóźnione. Przepraszamy.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową. Nr 3/2011/409 z dnia 31.03.2011 str. 10 e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl tel. 8259650, 2347872, fax 2345343
--

